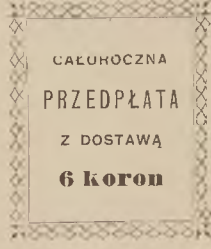


GMINA

Tygodnik poświęcony interesom Gmin i Rad powiatowych.

Wychodzi we Lwowie co sobotę.



Założyciel: **Tadeusz Romanowicz.**

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: **Maryan Orłowski**

Ustawy i rozporządzenia.

Reskrypt c. k. namiestnictwa we Lwowie z dnia 22 grudnia 1906 r., L. 155862/I.

1. (Dla wszystkich Zwierzchności gminnych i Przełożeńst w obszarów dworskich w Galicyi).

Od dnia 1-go stycznia 1907 r. począwszy, podwyższa c. k. Namiestnictwo cenę następujących druków, a mianowicie:

- a) paszporta bydłce z 1 K. na 1 K. 20 h.,
- b) książki służbowe z 22 h. na 26 h., c) legitymacje dla straży ochrony kultury lasowej z 10 h. na 12 h., d) książki czeladne, robotnicze z 20 h. na 24 halery.

O tem zawiadamia się Zwierzchność gminną (Przełoż. obszarn dworskiego) celem zastosowania się przy zamówieniu powyżej wzmiankowanych druków.

2. Do wszystkich Przełożeńst w obszarów dworskich.

Po myśli § 269 ustawy z dnia 25 października 1896 r. Dz. pp. Nr. 220. wzywa się Przełożeństwo obszaru dworskiego, aby w terminie dni 8-miu doniósł:

1. czy, względnie kto, za jakim czynszem dzierżawnym i jaki obszar gruntu dzierżawił w 1906 roku od tamtego obszaru dworskiego,

2. czy, względnie kto, za jaką kwotę i jaki obszar drzewostanu kupił od obszaru dworskiego w roku 1906 do wyrebu.

Z praktyki.

Reforma skarbowa.

W Wiedniu pracuje się gorączkowo nad zmianą ustaw. Cóż to będzie się działo, gdy do nowego parlamentu wejdą nowe, dzielne, przejęte gorącą chęcią pracy dla narodu jednostki i partye całe świeżych pracowników! Zdaje się, że runie

całe zastrupiałe prawo dawnych lat. Zdaje się, że na wszystkich polach ustawodawstwa nastąpią dobroczynne zmiany dla dobra ludów...

Nasz rodak, p. minister Skarbu zapowiedział reformę prawa skarbowego. Najwyższy czas, bo prawo skarbowe stało się taką zbieraniną ustaw i rozporządzeń, że ani minister sam nie potrafi się zorientować w tym labiryncie.

Całe prawo skarbowe wymaga reformy. Reformy zaś mają wprowadzić rozumne zasady i ulg dla ludu, dla gmin i oby — wykluczyć możność wdzierania się skarbowości państwowej do biur władz autonomicznych.

Autonomiczne urzędy nie kontrolują biur władz państwowych. I na odwrót ma być tak samo. Trudno skasować stemple państwowe. Lecz niechże oby raz nie opatrywano nimi pism załatwianych przez władze samorządne. I wiele, wiele spraw na ten temat możnaby w nieskończoność poruszać.

W obec zapowiedzianej przez p. ministra Korytowskiego reformy skarbowej, byłoby bardzo wskazanem wnieść na jego ręce następującą petycję:

L. . . . Zwierzchność gminy
 dnia

Do

Wysokiego c. k. Ministerstwa Skarbu
 w Wiedniu

przez Wydział powiatowy
 z petycją Reprezentacji gminnej w sprawie reformy prawa skarbowego.

Wysokie c. k. Ministerstwo!

Rada gminna zebrana na posiedzeniu dnia uchwaliła jednomyślnie pod przewodnictwem podpisanego naczelnika gminy i kompletu . . . radnych, na wniosek przedstawiony przez izby

przedłożyć Ministerstwu Skarbu w drodze urzędowej zażalenie z powodu wykonywania egzekucji nieprawomocnych orzeczeń władz skarbowych i umotywić konieczność reformy całego prawa skarbowego.

C. k. Ministerstwo Skarbu raczy uznać, że powszechnie przyjętą i sprawiedliwą zasadą płacenia należytości jest przeświadczenie, że należytość jest płynną i płatną. Często atoli nie uznaje ktoś słuszności, płynności i płatności, a więc nie uznaje zapadłości pretensji lub roszczenia czyje goś. Wtedy rozstrzyga władza czy ta pretensja lub roszczenie jest słuszne, płynne i płatne. Ale samo przeprowadzenie egzekucji orzeczenia może być z reguły wykonane dopiero wtedy, gdy to orzeczenie zapadło w ostatniej instancji czyli, że stało się prawomocnem.

Ta powszechna, rozumna i sprawiedliwa zasada nieuznaną jest w praktyce władz skarbowych. Każdy wymiar urzędu podatkowego, administracji podatkowej i urzędu wymiaru należytości może władza skarbowa najniższa natychmiast wyegzekwować, bo rekurs nie ma mocy wstrzymującej egzekucję. Więc chociaż wymiar z czasem uzna Ministerstwo Skarbu za wadliwy i niesprawiedliwy, tymczasem egzekutor podatkowy — czy magistrat lwowski lub krakowski — w poruczonym zakresie działania — sprzedał zajęte meble, ściągnął nie prawomocną pretensję c. k. Skarbu z wysokimi kosztami egzekucji. Ministerstwo Skarbu znosząc kiedyś wadliwe orzeczenie I. instancji nie zdolne naprawić wyrządzonej stronie krzywdy.

Takie wypadki są zbyt częstymi. Mimo to niesprawiedliwa zasada ściągłości pretensji I. instancji zaraz po nastąpieniu choćby najnielegalniejszego wymiaru, istnieje i jest praktykowana. Nim zaś kto doczeka się orzeczenia ministerjalnego, to upływają często lata całe. Jest to system wprost krzywdzący i należy go usunąć w drodze reformy prawa skarbowego.

Należy też znieść owe tysiączne przepisy i rozporządzenia przedwiekowe i wydać nowe, krótkie, rozumne przepisy skarbowe w duchu nowoczesnych pojęć gospodarczych. Wtedy wzmoże się dobrobyt obywateli i podniesie wartość władzy podatkowej. Raczy więc JE. p. Minister skarbu spowodować:

1. Wydanie surowych przepisów celem ścigania i karanie egzekutora, przeprowadzającego egzekucje na przedmiotach niepodlegających egzekucji.

2. Uwolnienie od obowiązku ostemplowywania podań, próśb i wszelkich aktów załatwianych przez władze samorządne autonomiczne.

3. Niedopuszczalność egzekwowania orzeczeń i nakazów zapłaty władz skarbowych przed wydaniem merytorycznej decyzji najwyższej instancji rekursowej, o ile sprawa jest w rekursie.

4. Nieignorowanie przez niższe władze skarbowe przepisu oceny nieruchomości według 70-krotnego podatku.

5. Uproszczenie, względnie skodyfikowanie i zmianę całego prawa skarbowego w jeden kodeks skarbowy.

Uzasadnienie.

Egzekutorowie zbyt często wykonują egzekucje w sposób niezgodny z przepisami. Zamiast pouczyć strony o ich prawach, często wbrew prawu zabierają odzież, pościel, żywność, narzędzia i dobytek niezbędny do utrzymania życia. Często prowokują strony i narażają je na procesy karne.

Urzędowanie władz samorządnych dotyczy spraw i polega na aktach, które powinny być załatwiane bez obowiązku opatrywania stemplami próśb i podań odnośnych.

Organa władz państwowych nie powinny w ślad za tem kontrolować czynności władz samorządnych, opartych na wykonywaniu przepisów prawa gminnego. Należy zatem wzbronić organom władz skarbowych kontrolowania aktów i registratur władz samorządnych.

Rady powiatowe.

Praca w Radach powiatowych — nie może być dość wydatną bo:

1. Brak funduszków na drogi i oświatę.
2. Brak funduszków na odpowiednie uposażenie funkcyjaryuszy.
3. Brak funduszków na zakłady i najważniejsze cele przemysłowe.

Wobec tego musi chromać administracja powiatem. Muszą być cierpiane wadliwości w gminach wiejskich i miejskich. Brak środków do prowadzenia gospodarki samorządnej spycha władze i działalność autonomiczną na szary koniec administracji państwowej.

Ten stan jest zbyt nieznośny. To musi ustać. To też głęboką prawdą tchną słowa petycji sejm-

mowej, któremi Wydział powiatowy buczacki poruszył w piśmie z dnia 24 stycznia br. L. 362. w Wydziale krajowym sprawę przyznania Radom powiatowym bonifikacyi z funduszu przyznanego krajowi z tytułu wygaśnięcia prawa propinacyi (ust. kraj. z dnia 20 grudnia 1905 Dz. ust. kr. Nr. 11 ex 1906). Petycyja buczacka podnosi, że ustawą z 29⁴ marca 1898 (Dz. ust. kr. Nr. 46) przyznano wprawdzie Reprezentacyom powiatowym, z tytułu niemożności nakładania dodatków powiatowych do podatku dochodowego z prawa propinacyi skromną bonifikacyę w kwocie 100,000 koron rocznie. Jednakowoż gaśnie ona z końcem roku 1910.

W obec tego ubytku w budżecie powiatowym uchwaliła jednogłośnie buczacka Rada powiat. na posiedzeniu dnia 12 grudnia 1906 r. odnieść się do Sejmu o przyznanie Radom powiatowym wydatniejszego zasiłku z funduszu opłat szynkarskich i krajowego podatku konsumcyjnego od napojów spirytusowych, a to w celu sanacyi finansów powiatowych.

Dodatki powiatowe, które w obecnej dobie doszły po powiatach do niebywalej, ustawą zakreślonej wysokości, tworzą jedyną i wyłączną rubrykę dochodów, z której opędza się cały budżet powiatowy.

Zaprzeczyć się nie da, że Wydział krajowy potrzebuje znacznych dochodów, by sprostać zadaniu, ale w tem samem położeniu znajdują się Reprezentacye powiatowe — owe podwaliny życia autonomicznego. — I one muszą szukać nowych źródeł dochodów, by mogły wogóle egzystować i pracować.

Oplaty krajowe konsumcyjne i szynkarskie przyniosą funduszowi krajowemu najmniej koron 11,000.000 rocznie, z której to kwoty odpadnie 2,250.000 koron tytułem rocznego wynagrodzenia dla miast, które posiadały prawo propinacyi.

Godziwą i słuszną byłoby rzeczą, by Wysoki Sejm z pozostałej kwoty przyznał co najmniej 2,250.000 koron rocznie na rzecz Reprezentacyi powiatowych, by im ułatwić rozwój, prawidłowe funkcjonowanie, umożliwić pełnienie misyj kulturalnych, ekonomicznych i społecznych.

Reprezentacye powiatowe pozostaną martwymi czynnikami bez ducha ekonomicznego, bez sił żywotnych, bez możności do pracy, nie rozwinię się i za 100 lat, jeśli będą zmuszone dalej

podnosić podatki powiatowe i tylko nimi gospodarować.

Brak dróg i mostów bezpiecznych, brak sprężystej i częstej kontroli nad gospodarką i majątkiem gmin, brak stałej kontroli nad pożyczkowymi kasami gminnymi, brak przedsiębiorstw powiatowych, brak bydła zdrowego, brak kwalifikowanych i odpowiednio płatnych sił urzędniczych po powiatach, niezaopatrzenie na starość, a nareszcie brak zdrowego zarządu gmin wiejskich, mimo wygórowanych dodatków gminnych — wymaga znaczniejszych ofiar na rzecz Reprezentacyi powiatowych.

Znamy Rady powiatowe, które niechcąc podnosić dodatków do podatków szcędzą w ten sposób, że na zimę zamykają biura powiatowe, by zaoszczędzić na opale i oświetleniu. Znamy gminy wiejskie, gdzie naczelnik pobiera 25 koron tytułem rocznej płacy. Czy w tych warunkach ma autonomia prawo bytu?

Przez przyznanie 2,250.000 koron z krajowego podatku konsumcyjnego i opłat szynkarskich Radom powiatowym będą one w możności rozwijać się dodatnio, pracować skutecznie we wszystkich kierunkach w ustawie o Repr. powiatowych przewidzianych.

Do tych, tak bardzo uzasadnionych wywodów petycyi, którą ze swej strony winny wnieść spiesznie wszystkie powiaty, dodajemy uwagę skromną. Wszak wiadomo powszechnie z jaką troskliwością obraca się w Radach każdym groszem. Żaden wydatek inwestycyjny nie idzie na marne. Więc z tem większem przeświadczeniem, że i żądana bonifikacya nie pójdzie na marne, powinien Sejm w całej pełni przyznać ją powiatom pro rata parte.

Co dawno stać się było powinno, niechże się nie opóźnia ...teraz przynajmniej.

Dr. Edward Krzyżanowski.

Wiadomości potoczne.

W sprawie reformy ustawy o Reprez. pow. przybywa drobny szczegół. Wprawdzie jesteśmy zdania, że zamiast łataniny przeżytych ustaw lepiej całą ustawę odpowiednio zmienić, lecz trudno! Skoro brak całkowitego projektu, niechże w miarę sił wykazuje się i w szczegółach poprawić błędy gminnego prawa. Wydział powiat. buczacki tak uzasadnia reformę § 24 u. o Repr. pow.:

„Paragraf 24, o Repr. powiat., dotyczący zaciągania pożyczek na cele powiatowe, okazuje się w praktyce jako krępujący rozwój powiatowego życia autonomicznego.

Przed 40 laty, nie miał ówczesny Sejm wiary i zaufania w skuteczność prac Rad powiatowych a niedowierzając im, ścieśnił ramy ich działalności do najwyższego stopnia.

Ale przez lat 40 dały Rady powiat. dowody pojmowania swych zadań i przeznaczenia. W spełnianiu misyj kulturalnych stały się w tym okresie czasu poważnym czynnikiem, działającym dodatnio na każdym kroku.

Podczas kiedy Rady gminne w miasteczkach jak n. p. Gołogóry, Wareż, Probużna, Barysz, Pomorzany, Jazłowiec i t. p. mogą na cele gminne zaciągać pożyczki dowolnej wysokości, li tylko za zatwierdzeniem uchwały przez Radę powiatową, bez interwencji Wydziału krajowego i Sejmu — Rady powiatowe muszą w myśl intencji § 24 wyżej wymienionej ustawy, przy pożyczkach po nad 5% odnosić się do Wydziału kraj., zaś przy pożyczkach po nad 40% dod. pow. muszą się starać o ustawę sejmową.

Celem przyznania Radom powiatowym większego, jak prze 40 laty zaufania, uchwali bieżąca Rada powiatowa na posiedzeniu dnia 12. grudnia zr. odnieść się do Wysokiego Sejmu o zmianę § 24. ustawy o Repr. powiat. w tym duchu, by do zaciągania pożyczek na cele powiatowe do wysokości 40% były Rady powiatowe upoważnione we własnym zakresie działania, zaś przy pożyczkach od 40—100% mają mieć zezwolenie Wydziału krajowego, a po nad 100% zezwolenie Sejmu.

Ochronna maska dla straży pożarnej. W Londynie wypróbowano niedawno maskę ochronną dla strażaków, która ochrania gaszących ogień przed uduszeniem w dymie i w popiele podczas pożaru. Aparat składa się z trzech walców, które umieszcza strażak na plecach tak, że ramiona swobodnie może poruszać. Walce owe wypełnione są powietrzem, które zapomocą przewodu udziela się do ust gaszącego, tak, że przez dłuższy czas strażak może pozostawać w atmosferze żaru i zabójczych gazów. Zapas powietrza, nagromadzony we wszystkich trzech walcach, wystarcza do oddychania na czas około jednej godziny.

Brzydki zwyczaj. Na torach ślizgawkowych zakorzenił się brzydki zwyczaj rzucania niedopałków papierosów i zapalek na lód. Powoduje to nieraz upadek ślizgających się. Zaś w takich okolicznościach o wypadek nie trudno. Należy wydać stosowny zakaz policyjny.

Z Ameryki. Wedle świeżo ogłoszonych wykazów statystycznych, imigracya do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej była w roku ubiegłym tak wielką jak jeszcze nigdy dotąd.

Na osiedlenie się w Stanach Zjednoczonych pozwoliły tamtejsze władze 1,166.000 osobom głównie z Rosyi, Austrii i Węgier.

12.000 emigrantom wzbroniono wstępu na terytorium Stanów Zjednoczonych, tak, że musieli oni wrócić do Europy.

Wiadomości urzędowe.

L, 228

KONKURS.

Na posadę weterynarza miejskiego w Wieliczce z płacą zasadniczą w kwocie 1600 koron rocznie, z dodatkiem aktywalnym w wysokości 20% tej płacy, z czteroleciami po 10% zasadniczej płacy, z podwyżką 15% rocznej płacy po 25 latach nienagannej służby, dalej z prawem do emerytury, i zaopatrzenia rodziny, według każdorazowych przepisów dla c. k. urzędników państwowych.

Do podania, które do dnia 12 lutego 1907 roku wnieść należy mają być dołączone:

1. metryka urodzin, na dowód ukończonego 24 roku, a nie przekroczonego 40 roku życia,
2. świadectwo lekarskie, na dowód dobrego stanu zdrowia,
3. dowód obywatelstwa austriackiego,
4. świadectwo moralności, co do nienaganego zachowania się,
5. dyplom ukończonych studyów.

W podaniu odnośnem ma być zaznaczonem, czy kandydat pozostaje ewentualnie w pokrewieństwie z Członkami Rady miejskiej, Magistratu i Urzędnikami miejskimi i czy nie pobiera stałego zaopatrzenia z tytułu odbytych lat służby przy innej Instytucyi.

Wieliczka, dnia 17 stycznia 1907.

Magistrat król. woln. górn. miasta Wieliczki

Fr. Aywas, burmistrz.